Cena 2 złote

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr. 129 | Częstochowa, sobota 1 czerwca 1946 r. | Rok II.

Czy jesteś za zniesieniem senatu?–Tak!

Historia Senatu za granicą i w Polsce — to historia władzy mniejszości nad większością, to historia oszustw parlamentarnych, przy pomocy których klasa posiadająca rządziła klasą liczebnie większą, lecz zależną materialnie, moralnie i fizycznie od klasy mniej licznej.

Parlament w Niemczech, Anglii, Włoszech i Francji — był tą przysłowiową „klapą bezpieczeństwa" — broniącą władzy wrogów ludu i zapewniającą im wpływ decydujący na bieg w kraju i zagranicą. Przez filary drugiej Izby (Senatu) nie przeszła żadna ustawa, która w czymkolwiek zagrażałyby władzy mniejszości, ograniczała jej zyski, lub też dążyła do poprawy bytu mas ludowych.

Burżuazja zachodnich państw przy pomocy Senatu mogła spełniać łatwiej rolę hamulca na drodze postępu, reform społecznych i przebudowy ustrojów.

Polska magnateria ziemska, przemysłowa i finansowa, zapatrzona we wzory zachodnie, przystąpiła po pierwszej wojnie światowej do montowania Senatu mającego spełniać to samo zadanie „klapy bezpieczeństwa" — jakie spełniały senaty zachodnie. Dnia 6-go maja 1919 roku, ówczesny rząd anty-ludowy przystępuje do tworzenia drugiej Izby dając jej jednak obiecującą nazwę „Straży Praw" — która ma prawo sprzeciwiać się uchwałom Sejmu. Nie dowierzając jednak Straży Praw, burżuazyjni ustawodawcy podarowują prawo „ostatniego głosu" w razie zatargu — Naczelnikowi Państwa. Prowadziło to rzecz prosta, do dyktatury burżuazyjnej sprawowanej pośrednio przez jednostkę. 21 stycznia 1920 roku, rząd wniósł poprawkę do projektu konstytucji tyczącą się zastąpienia „Straży Praw" przez Senat posiadający w myśl tej poprawki szerokie kompetencje ustawodawcze.

21 października 1920 roku, prawicowa większość sejmowa uchwaliła utworzenie Senatu wbrew mniejszości lewicowej, przeciwnej zasadzie dwuizbowości parlamentu.

Ugrupowania ludowo-narodowe, chrześcijańska demokracja, cały ówczesny i później działający blok „Chieny" oraz mniejszość niemiecka — poparły usiłowania burżuazji, zmierzające do opanowania poprzez Senat całej władzy w Polsce. Poparły w ten sposób, że głosowały za wprowadzeniem w życie zasady dwuizbowości. W okresie faszyzowania się sanacyjnego rządu w roku 1935 — rząd ten nie zapomniał jaką rolę odgrywa we władaniu narodem wbrew jego woli — Senat.

Lecz chcąc sobie jeszcze bardziej zapewnić pełnię władzy faszyści polscy, na podstawie bezprawnej konstytucji z 23 kwietnia 1935 roku uzależnili Senat od kliki obszarniczej i międzynarodówki wielko-kapitalistycznej w następujący sposób: — 1/3 senatorów mianował prezydent, pozostałe 2/3 wybierała „elita". Kto należał do „elity"? osoby odznaczone przez faszystowską klikę Piłsudskiego, członkowie Rad Samorządowych, ludzie z wyższym wykształceniem, członkowie Izb Rolniczych, przemysłowo-handlowych, przewodniczący Cechów i t. d. — czyli ludzie, którym obce były sprawy mas pracujących, ludzie związani ideologicznie i finansowo z burżuazją, zainteresowani w utrzymaniu władzy anty-demokratycznej.

Senat ten miał tak daleko idące uprawnienia, że przy jego istnieniu — Sejm nie mógł obalić rządu w żadnym wypadku bez akceptacji Senatu.

Taka jest mniej więcej geneza powstania i rozwoju Senatu w Polsce przedwrześniowej. Szczupłość miejsca nie pozwala zająć się szerzej zagadnieniem Senatu — lecz już z faktów przytoczonych i wyliczonych przykładów wynika jedno: — że w państwie typu demokracji ludowej przy unarodowieniu przemysłu, kopalń i banków, po przeprowadzonej pierwszej fazie reformy rolnej, po zlikwidowaniu władzy mniejszości obszarniczo-kapitalistycznej sprawowanej nad masami pracującymi — Senat stracił racje bytu.

Senat jako klapa bezpieczeństwa, jako filtr ustaw sejmowych — jest narodowi niepotrzebny, jest wspomnieniem niewoli ludowej i gdyby powstał z powrotem — nie byłby narzędziem władzy ludowej lecz obszarniczo-kapitalistycznej. Procedura wyborcza obowiązująca na podstawie pierwszej konstytucji pozbawiała prawa wyborczego całe młode pokolenie, w drugiej zaś konstytucji — pozbawiała naród prawa swobodnego wypowiedzenia się i stanowienia o swoim losie. Senat był zawsze zaprzeczeniem zasady powszechności wyborów. Senat kradł ludowi jego władzę na rzecz sił anty-ludowych. Przy pomocy Senatu chcieliby sprawować władzę nad ludem dla polskich i obcych wrogów ludu — spadkobiercy Chieno — Piasta i sanacji.

Za wprowadzeniem dwuizbowego parlamentu niedwuznacznie się wypowiada obóz rozbijaczy jedności ludu polskiego. Ten obóz z panem Mikołajczykiem na czele przy pomocy cuchnącego trupa sanacji — Senatu — chce dla dobra międzynarodowej i polskiej kołtunerii z obozu wstecznictwa ograniczyć wolę ludu polskiego jaką do wykonania przekaże on przyszłemu sejmowi. Na fotele senatorskie czekają wrogowie demokracji i ludu, ci sami — którzy siedzieli prawie na wszystkich fotelach senatorskich.

Czekają Radziwiłłowie i Lubomirscy, czekają przedstawiciele koncernów i międzynarodowych trustów wraz z całą zgrają swych wiernych lokai. Cały obóz Arciszewskiego i Raczkiewicza, Andersa „chłopów" z ulicy Marszałkowskiej — marzy o konstytucji faszystowskiej i Senacie, przy pomocy którego tak dobrze zakuwało się w pęta niewoli i wyzysku polskie masy pracujące.

Odrodzona Polska nie potrzebuje Senatu, posiadającego prawo pogwałcania woli ludu wyrażonej za pośrednictwem sejmu.

Zjednoczonemu ludowi polskiemu wystarczy rząd oparty o jedno przedstawicielstwo przez naród wybrane.

Lud polski sprawując władzę — nie musi jej nikomu kraść, nie musi stwarzać „klapy bezpieczeństwa" w postaci Senatu, gdyż władzy którą zdobył — wbrew obszarnikom, koncernom i trustom — nikomu nie odda, a ugruntuje ją w przyszłych wyborach poprzez parlament jednoizbowy.

W Wyborach Ludowych — jakimi jest referendum — na pierwsze i następne pytania masy pracujące odpowiedzą trzy razy TAK

Od jednomyślności tych odpowiedzi będzie zależało, czy Polska będzie nadal krajem wolnych ludzi, czy niewolników międzynarodowej zgrai i hien obszarniczo-kapitalistycznych.

Nadchodzące referendum będzie egzaminem dojrzałości politycznej narodu, który wszedł na drogę postępu i wielkich przemian ustrojowych. *Roman Grzywnowicz.*

Kapitał anglosaski broni gen. Franco

MOSKWA (PAP). — Agencja Tass cytuje głosy prasy holenderskiej, stwierdzające, że koncerny amerykańskie i angielskie, eksploatujące bazy surowców w Hiszpanii, dążą do odroczenia decyzji w sprawie reżimu Franco. Koncerny te obawiają się, że z chwilą wprowadzenia w Hiszpanii ustroju demokratycznego mogą stracić doniosłe źródła surowców. Jeden z dzienników holenderskich donosi, że również dwa największe lotniska hiszpańskie w pobliżu Madrytu i Barcelony znajdują się w rękach kapitału amerykańskiego. Wszystkie linie telefoniczne w Katalonii należą do jednego z koncernów amerykańskich. Kapitał angielski eksploatuje przemysł naftowy i kopalnie miedzi.

GEN. FRANCO KNUJE SPISEK PRZECIW POKOJOWI

NOWY JORK. — Na drugim publicznym posiedzeniu podkomisji Rady Bezpieczeństwa, badającej sprawę reżimu gen. Franco w Hiszpanii, premier republikańskiego rządu hiszpańskiego dr. José Giral w ciągu trzech godzin zapoznawał słuchaczy z dalszymi szczegółami spisku przeciw pokojowi, przygotowywanemu w frankistowskiej Hiszpanii.

Na zapytanie delegata Polski ambasadora Lange dr. Giral odpowiedział, że **tylko wspólna akcja Narodów Zjednoczonych może zapobiec wybuchowi wojny domowej w Hiszpanii.**

Dr. Giral zwrócił uwagę na **wzmożenie prześladowań demokratów hiszpańskich przez reżim gen. Franco oraz na przeprowadzaną obecnie w Hiszpanii gwałtowną eksploatację złóż uranu, potrzebnego do produkcji bomb atomowych. Do dokumentów przedstawionych przez premiera Girala dołączona jest lista najwybitniejszych hitlerowców i gestapowców, którzy znaleźli schronienie w Hiszpanii gen. Franco. Powołując się na źródła amerykańskie, dr. Giral określił wartość majątku niemieckiego w Hiszpanii na sumę 100 milionów dolarów.**

Drugiej publicznej sesji podkomisji przewodniczył specjalnie przybyły jako delegat Australii minister spraw zagranicznych dr. Evatt.

Ingres prymasa Hlonda

WARSZAWA (A Z tel. od wł. koresp.) — W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych odbył się uroczysty ingres ks. kardynała Hlonda na stolicę arcybiskupią warszawską. Tym samym została usunięta dwoistość stolicy prymasowskiej (Gniezno i Warszawa), która istniała od r. 1815. Ks. kardynał August Hlond jest arcybiskupem gnieźnieńskim a tym samym prymasem Polski i „urodzonym" legatem papieskim. Od dzisiaj jest również arcybiskupem warszawskim. Połączenie w jednej osobie czterech największych hierarchii Kościoła Polskiego, godności i urzędów kościelnych nie notowanych jeszcze w historii polskiej, nadaje uroczystości dzisiejszej specjalne znaczenie.

Dał temu wyraz podniosły ceremoniał. Ks. kardynał przybył samochodem z Poznania na Plac Zamkowy, skąd udał się pośród szpalerów duchowieństwa i wiernych do kościoła św. Anny. Tam uformowała się procesja, w której ks. kardynał przeszedł do kościoła prokatedralnego św. Józefa. Po przywitaniu przez administratora diecezji ks. arcybiskupa Szlagowskiego i odpowiedzi ks. Prymasa odśpiewano „Te Deum Laudamus", przy czym odbyły się ceremonie kościelne, zakończone błogosławieństwem pasterskim.

Rząd USA podpisał umowę z górnikami

NOWY JORK. — Amerykański minister spraw wewnętrznych podał oficjalnie do wiadomości, że **rząd USA podpisał umowę zbiorową o pracę i płacę ze związkiem zawodowym górników.**

LONDYN (BBC). — Stanom Zjednoczonym grozi wybuch nowego strajku w przemyśle węglowym. **Tym razem ma zastrajkować 80.000 górników, zatrudnionych w kopalniach antracytu.**

Tymczasem 400.000 górników zatrudnionych w amerykańskich kopalniach węgla brunatnego powróciło do pracy w wyniku przyznanej im podwyżki płac, równającej się za godzinę mniejwięcej 11 pensom (18½ centa — przyp. Red.). Przy tej podwyżce przeciętna **płaca dzienna podniesie się o 9 szylingów i 3 pensy.** Równocześnie przyznano górnikom skrócenie tygodnia pracy (wg. radia nowojorskiego **5 dni pracy w tygodniu) oraz stworzenie funduszu emerytalno-dobroczynnego dla górników.**

SENAT OGRANICZYŁ UPRAWNIENIA PRZECIWSTRAJKOWE TRUMANA

LONDYN (BBC). — W środę wieczorem senat amerykański 70 głosami przeciw 13 ograniczył zakres proponowanych przez prezydenta Trumana uprawnień w dziedzinie zwalczania strajków. M. in. senat zniósł zasadniczy paragraf tych pełnomocnictw, przewidujący przymusowy zaciąg do służby wojskowej pracowników, podejmujących strajk w gałęziach przemysłu, zarządzanych przez państwo.

PAŃSTWA WALCZĄCE POWINNY WZIĄĆ UDZIAŁ W KONFERENCJI POKOJOWEJ

LONDYN (BBC). — W Waszyngtonie przemawiał przybyły na posiedzenie podkomisji Rady Bezpieczeństwa do sprawy Hiszpanii minister spraw zagranicznych Australii dr. Evatt. Oświadczył on, że popiera wniosek amerykańskiego sekretarza stanu Byrnesa, aby konferencja pokojowa odbyła się jak najprędzej. Dr. Evatt jest zdania, że **wszystkie państwa, które brały udział w wojnie ostatniej powinny być reprezentowane na konferencji. Wszyscy, którzy brali udział w wojnie, powinni wziąć udział w ustalaniu pokoju.**

MONARCHISTYCZNY TERROR PRZEDWYBORCZY WE WŁOSZECH

RZYM (PAP). — W Bari rzucono bombę na komunistyczne zgromadzenie przedwyborcze. Nikt nie odniósł ran. Dziennik „Avanti" oskarża o rzucenie bomby monarchistów, którzy również dostali się na wiec, usiłując przeszkodzić obradom. Na wiecu przemawiał przywódca komunistyczny Togliatti.

OBRADY ZASTĘPCÓW MINISTRÓW SPRAW ZAGRAN.

PARYŻ (PAP). — Zastępcy 4 ministrów spraw zagranicznych odroczyli sprawę granic pomiędzy Austrią i Włochami do czasu szczegółowego zapoznania się z dokumentami, przedstawionymi przez obydwa kraje. Decyzja zapadła po wysłuchaniu austriackiego ministra spraw zagranicznych Grubera oraz ambasadora włoskiego w Londynie hr. Carandini.

Zastępcy ministrów spotkają się ponownie w poniedziałek w celu rozpatrzenia sprawy odszkodowań włoskich oraz floty włoskiej.

AUSTRIACKI MINISTER SPRAW ZAGRAN. W PARYŻU

PARYŻ (PAP). — Francuski minister spraw zagranicznych Bidault urządził w sobotę wieczór przyjęcie na cześć ministra spraw zagranicznych Austrii Grubera. — Z Paryża minister Gruber udaje się do Londynu.

DELEGACJA JUGOSŁOWIAŃSKA U MOŁOTOWA

MOSKWA, 31. 5. — W dniu wczorajszym minister spraw zagranicznych Związku Radzieckiego Mołotow wydał przyjęcie na cześć delegacji rządowej jugosłowiańskiej z marsz Tito na czele. Na przyjęciu obecni byli przedstawiciele rządu ZSRR i korpusu dyplomatycznego. M. in. minister Mołotow gościł Marszałka Polski Rolę-Żymierskiego.

14 CZERWCA WYBORY PREZYDENTA CZECHOSŁOWACJI

PRAGA (PAP). — W dniu 14 czerwca br. [illegible] wybrany parlament ustawodawczy [illegible]bliki Czechosłowackiej dokona na Z[illegible]ku Hradczyńskim wyboru prezydenta państwa. W tym samym dniu dotychczasowy rząd premiera Firlingera poda się do dymisji.

Twoje „TAK" — to jedyna gwarancja rozwoju narodu polskiego

Kulisy akcji hitlerowskiej w Hiszpanii

(RAP). — Czasopismo radzieckie „Światowa Gospodarka i Światowa Polityka" publikuje ciekawe dane, dotyczące penetracji gospodarczej hitlerowców na półwyspie Iberyjskim.

Władze radzieckie ujawniły kilka dokumentów, demaskujących istotne stosunki frankistowskiej Hiszpanii i Niemiec hitlerowskich. Dokumenty te raz jeszcze potwierdzają fakt, że państwo gen. Franco było i jest podwórkiem hitlerowskim. Należy to podkreślić właśnie teraz, kiedy z inicjatywy Polski odbyła się przed forum Organizacji Narodów Zjednoczonych rozprawa nad hiszpańskim hitlerowskim pupilem. Dokumenty, które poniżej zacytujemy, znaleziono w tajnych archiwach niemieckich urzędów. Pierwszy dokument, to raport służbowy na temat „powstania, rozwoju i obecnej sytuacji koncernu „Rovak". Drugi — to szemat zadań i obecnej sytuacji koncernu „Rovak" i wreszcie trzeci dokument oznaczony jest stemplem „Pełnomocnik planu czteroletniego. Rzecznik do spraw szczególnej wagi. Berlin, Bärenstr. Nr. 43". Dokument ten był przeznaczony dla „p. Ministra uzbrojenia i sprzętu wojennego, Berlin, Pariserplatz 3".

Wszystkie trzy dokumenty zostały opracowane w okresie drugiej wojny światowej i wszystkie poświęcone są działalności tajemniczego niemieckiego koncernu „Rovak". Oto szczegóły powstania i działalności tego koncernu:

W lipcu 1936 r., kilka dni po rozpoczęciu faszystowskiego zamachu stanu gen. Franco. zostało założone towarzystwo akcyjne „Hiszpańsko-marokańska spółka transportowa" („Chisma").

Kapitał akcyjny został podzielony po połowie między Hiszpanów i niemców. Dyrektorem towarzystwa „Chisma" został mianowany niemiec Johannes Bergardt (gospodarczy kierownik organizacji hitlerowskiej w Tetuanie, Hiszpańskie Maroko). Personel kierowniczy towarzystwa składał się z agentów hitlerowskich, zamieszkujących Hiszpańskie Maroko i Hiszpanię. Zadaniem towarzystwa „Chisma" było:

1) stać się administracyjnym organem i centrum rozrachunkowym pomocy, udzielanej przez stronę niemiecką narodowemu ruchowi w Hiszpanii,

2) „Chisma" ma maskować transport niemieckimi statkami z Hiszpańskiego Maroka na półwysep Iberyjski hiszpańskich oddziałów frankistowskich.

Działalność towarzysta „Chisma" nie ograniczyła się do transportu band faszystowskich przez cieśninę Gibraltarską. — Wkrótce towarzystwo to organizuje transport surowców strategicznych z Hiszpanii frankistowskiej do Niemiec. „Chisma" nie mogła jednak podołać sama rabunkowi i ujarzmieniu Hiszpanii. Wtedy wkracza na widownię „wielki łowczy" Rzeszy, Hermann Goering. On to właśnie był założycielem „Rovak". Dokument, skierowany do ministra uzbrojenia i sprzętu wojennego Niemiec głosi, że pełnomocnik do spraw planu 4-letniego generał-feldmarszałek Hermann Goering we wrześniu 1936 roku mianował gauleitera Eberharda von Jadwing swym pełnomocnym przedstawicielem, którego kompetencji podlegają wszystkie zagadnienia gospodarcze, dotyczące Hiszpanii. Jako pierwsze przedsięwzięcie zostało zorganizowane równolegle do „Chisma" towarzystwo „Rovak". Zadaniem „Chisma-Rovak", jak określił Goering, było wznowienie wymiany towarowej pomiędzy Hiszpanią a Niemcami, transport do Niemiec maksymalnych ilości surowców strategicznych oraz stworzenie nowej niemieckiej bazy surowcowej w Hiszpanii drogą zabezpieczenia interesów Niemiec w przemyśle górniczym.

Nowy koncern przystąpił energicznie do wypompowywania z Hiszpanii bogactw naturalnych, przede wszystkim żelaza i miedzi, oliwy, wełny, skóry i smoły. Przy pomocy władz frankistowskich „Rovak" wypiera z rynku hiszpańskiego angielskie i francuskie przedsiębiorstwa.

Już w pierwszym okresie działalności koncernu „Chisma-Rovak" obrót towarowy tych firm szacuje się na 700 milionów marek niemieckich. Niemieckie hieny myślą również o przyszłości. W celu ujarzmienia gospodarczego Hiszpanii po wojnie domowej, „Rovak" organizuje na terenie tego kraju gęstą sieć handlowych i przemysłowych przedsiębiorstw. Naczelną dewizą „Rovaku" jest — nigdy i nigdzie nie działać pod własnym szyldem. Liczne towarzystwa akcyjne założone z inicjatywy „Rovak" formalnie występowały na zewnątrz jako niezależne przedsiębiorstwa, faktycznie zaś stanowiły zamaskowane filie koncernu niemieckiego.

Prasa frankistowska wykazuje sztuczne oburzenie przy odpieraniu oskarżeń w sprawie opanowania przez kapitał niemiecki życia gospodarczego Hiszpanii. Jednakże wyżej cytowane dokumenty zawierają kompletny spis „hiszpańskich" firm, będących filiami koncernu „Rovak".

Należy podkreślić, że wpływy niemieckiego kapitału nie ograniczały się tylko do koncernu „Chisma-Rovak". Szereg innych niemieckich koncernów nabyło na własność liczne przedsiębiorstwa w Hiszpanii. Gen. Franco suto opłacił Hitlerowi rachunek hiszpański!

Hitlerowcy, korzystając z doświadczenia hiszpańskiego i działalności koncernu „Chisma-Rovak", rozszerzyli swą rabunkową działalność i w innych krajach. Odnalezione niemieckie tajne dokumenty oświetlają aktywność „Rovak" w Iranie, w Afganistanie oraz w północnych Chinach. Jednak najwięcej uwagi poświęcili niemcy poza Hiszpanią jej sąsiadce, Portugalii. — Z dokumentów wynika, że „Rovak", przy współudziale władz portugalskich. zagarniął większą część produkcji wolframu i ołowiu w Portugalii.

Portugalska filia „Rovak" — firma „Minero-Silvicola" w Lizbonie — zapewniła Niemcom dostawy tych surowców z Portugalii.

„Rovak" — to symbol hitlerowskich wpływów we frankistowskiej Hiszpanii. Wrzód frankistowski, stworzony przez hitleryzm, musi być wycięty i zniszczony, tak samo jak zostali zniszczeni ci, którzy go stworzyli.

Dalsza nacjonalizacja w Wielkiej Brytanii

LONDYN (BBC). — Brytyjska Izba Gmin 337 głosami przeciw 184 uchwaliła projekt rządowy, przewidujący upaństwowienie wielu gałęzi przemysłu węglowego i stalowego.

*

NOWY JORK (PAP). — Z Rochester (stan Nowy Jork) donoszą, że w mieście tym wybuchł strajk, który sparaliżował całą komunikację miejską i uniemożliwił publikowanie dwóch tamtejszych dzienników. Stanęła większość zakładów przemysłowych. Motywami strajku było zwolnienie 550 pracowników miejskich.

GENERALISSIMUS STALIN PRZYJMUJE BRYTYJSKIEGO POSŁA PATERSONA

MOSKWA (PAP). — Prezes Rady Ministrów ZSRR Generalissimus Stalin przyjął w obecności ministra spraw zagranicznych Mołotowa nowego posła Wielkiej Brytanii M. Patersona.

WYKRYCIE ORGANIZACJI NEOFASZYSTOWSKIEJ W MEDIOLANIE

RZYM (PAP). — Śledztwo polityczne przeprowadzone po aresztowaniach w Mediolanie doprowadziło do wykrycia faszystowskiej organizacji, której celem było przywrócenie ustroju faszystowskiego przy pomocy zbrojnego powstania. 85-ciu członków organizacji aresztowano w różnych miastach włoskich.

ODNALEZIENIE AUSTRIACKICH SKARBÓW KLASZTORNYCH

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi z Salzburga, iż policja amerykańska aresztowała majora SS von Hummel, który był podobno sekretarzem Marcina Bormanna. Podczas rewizji znaleziono złote monety, wartości 50 milionów szylingów austriackich, które zostały zrabowane z klasztorów Austrii. Skarb ten został wywieziony do Salzburga pod sam koniec wojny i miał służyć do finansowania ruchu wilkołaków.

Polska eksportuje łososie do Anglii

WARSZAWA (AZ, tel. od wł. koresp.) — Przedsiębiorstwo łowów dalekomorskich „Dalmor" zapoczątkowało eksport łososi do Anglii, wysyłając trawlerem „Castor" 2.000 kg łososia mrożonego i 1.000 kg łososia wędzonego. Transport ten jest próbą, od której powodzenia zależeć będzie dalszy rozwój transakcyj wywozowych łososi do Anglii.

WIELKI POŻAR W WARSZAWIE

WARSZAWA (AZ, tel. od wł. koresp.) — W środę w godzinach wieczornych spłonęła wielka fabryka farb i lakierów przy ul. Szerokiej na Pradze. Wysiłkiem wszystkich straży pożarnych udało się wielki pożar, widoczny w najdalszych punktach miasta, zlokalizować.

ZMIANA NA STANOWISKU PREZYDENTA GDAŃSKA

WARSZAWA (AZ, tel. od wł. koresp.) — Donoszą z Gdańska, że dotychczasowy prezydent Gdańska ob. Kotus-Jankowski ustąpił ze stanowiska wskutek złego stanu zdrowia. Miejska Rada Narodowa wybrała na jego miejsce ob. Bronisława Nowickiego, członka PPR.

Omal nie katastrofa na lotnisku warszawskim

WARSZAWA (AZ. tel. od wł. koresp.) — W dniu wczorajszym wydarzył się na lotnisku na Okęciu wypadek, który jeszcze parę lat temu byłby się zakończył wielką katastrofą. W samolocie P. L. L. „Lot" typu Douglas DC 3, który przybył z Krakowa, wioząc 23 pasażerów i 5 osób załogi, przed lądowaniem w Warszawie odmówiło posłuszeństwa podwozie. Jedno tylko koło wysunęło się w połowie, drugie pozostało w kadłubie. Gdy wszelkie wysiłki naprawienia i uruchomienia nie pomogły, pilot po porozumieniu się drogą radiową z kierownictwem portu lotniczego postanowił lądować, wylatawszy najprzód benzynę, aby uniknąć wybuchu pożaru. Po 1½-godzinnym locie nad Warszawą samolot, kierowany sprawną ręką pilota Widelskiego, osiadł na murawie lotniska bez większych wstrząśnień. Pasażerowie, z których nikt nie odniósł najmniejszego szwanku, wyrazili swą wdzięczność pilotowi żywymi oklaskami.

USPRAWNIAMY KOMUNIKACJĘ

WARSZAWA (AZ tel. od wł. koresp.) — Donoszą z Żywca, że w ub. niedzielę odbyło się tam uroczyste otwarcie odbudowanego mostu kolejowego na torze długości 124 m. Minister inż Rabanowski, który brał udział w obchodzie, udał się następnie nowo wyremontowaną trasą z Żywca przez Milówkę do Rajczy i Zwardonia.

Stanowisko Zw. Zaw. wobec referendum

Ostatnia wojna zamknęła historię starej Europy. W gospodarczych i politycznych dziajach świata zaczęła się nowa era. Jesteśmy świadkami wielkich przeobrażeń samej struktury społeczno-gospodarczej.

Runęły totalne systemy rządzenia.

Skończyła się polityczna i gospodarcza dyktatura wielkiego kapitału w całym szeregu państw. Nawet w tak kapitalistycznych krajach, jak Ameryka i Anglia, podstawowe gałęzie przemysłu przeszły na własność państwa, bądź też pozostają pod kontrolą państwa.

I Polska uwolniła się z niewoli obcego kapitału, trustów i karteli. Sprawiedliwość dziejowa usunęła wiekowe krzywdy chłopów i robotników. Klasy pracujące miast i wsi współrządzą i współgospodarzą państwem.

Nowa struktura społeczno-gospodarcza kraju stała się źródłem siły mas pracujących Polski i jest podstawą demokratycznego ustroju naszego państwa. Jest gwarantem naszej niezależności gospodarczej i politycznej, oraz gwarancją dobrobytu szerokich mas pracujących. I tak, jak nie ma powrotu do starej Europy, tak nie ma powrotu do Polski sprzed września 1939 r. Uwolniliśmy kraj od najeźdźcy hitlerowskiego, obronimy państwo polskie i klasę pracującą przed wrogami Ludowej Demokracji. Klasa pracująca Polski nie zdradzi wielkich haseł Manifestu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego i nie zaprzepaści nigdy wielkiego dorobku Rządu Jedności Narodowej.

Świat pracy nie zrezygnuje już nigdy z dokonanych i przeprowadzanych stale reform politycznych i gospodarczych, jak nigdy nie odda wielkich zdobyczy, jakie chłopom i klasie pracującej dały ustawy o reformie rolnej i unarodowieniu przemysłu.

Komisja Centralna Związków Zawodowych wzywa całą klasę pracującą Polski do walki z reakcją, z bandami NSZ-u i W. I. N.-u.

Klasa pracująca i Związki Zawodowe staną u boku tych stronnictw demokratycznych, które w latach wojny i w czasie okupacji walczyły o Polskę Demokratyczną, a dziś stoją na straży naszej niepodległości i suwerenności, walczą o utrwalenie władzy ludowej w Polsce i o pełną realizację Manifestu P. K. N. N.

Komisja Centralna Związków Zawodowych mając na celu dobre i losy całego narodu, przyłączyła się do inicjatywy stronnictw politycznych dla stworzenia bloku wyborczego, jako najsłuszniejszej platformy jedności narodowej, tak bardzo potrzebnej w okresie odbudowy kraju i w okresie utrwalenia władzy i dekratyzacji naszego życia.

Z winy kierownictwa P. S. L., które zażądało 75 proc. mandatów w przyszłym sejmie dla swego stronnictwa nie doszło do tego porozumienia.

Kierownictwo Polskiego Stronnictwa Ludowego chciało narzucić krajowi rządy dyktatury jednej partii. Zjednoczony ruch zawodowy odrzucając dyktaturę jako formę rządzenia całą mocą przeciwstawił się takiej dyktaturze P. S. L.

Komisja Centralna Związków Zawodowych reprezentuje pogląd, że w demokratycznej Polsce żadna z partii politycznych nie ma monopolu na władzę, bo jedynym suwerenem jest i pozostanie cały naród. Z tych założeń wychodząc, K. C. Z. Z. opowiedziała się za blokiem 6-ciu stronnictw, a w przyszłości, za utworzeniem Rządu koalicyjnego, w którym byłyby reprezentowane wszystkie legalne partie polityczne stojące na platformie P. K. N.

Za rozbicie jedności narodowej, za niedojście do skutku bloku wyborczego, za odrzucenie koalicji rządowej — Komisja Centralna Związków Zawodowych czyni odpowiedzialnym obecne kierownictwo P. S. L.

Stanowisko P. S. L., jako sprzeczne z interesami narodu i państwa, bo godzące w jego godność, spotkało się z oburzeniem i potępieniem całej klasy pracującej.

Na rozbijacką i wrogą masom pracującym politykę kierownictwa P. S. L. i na niezdecydowaną postawę części kierownictwa Stronnictwa Pracy musimy odpowiedzieć powszechną mobilizacją mas pracujących wsi i miast i mobilizacją sił całego narodu do walki z resztkami faszyzmu i bandami NSZ-u i WIN-u w Polsce, do walki z byłymi obszarnikami i fabrykantami, do walki ze wstecznictwem i konserwatyzmem, do walki z politycznym i gospodarczym szabrem, w obronie niepodległości, suwerenności i Demokracji oraz w obronie społecznych i gospodarczych reform.

Taką mobilizacją sił i egzaminem dojrzałości politycznej społeczeństwa będzie Referendum Ludowe.

Komisja Centralna Związków Zawodowych, a z nią cała Polska Pracująca, na trzy pytania odpowie trzykrotnym „tak".

Będziemy głosować za jednoizbowym parlamentem, a przeciw reakcyjnemu senatowi.

Będziemy głosować tylko za sejmem, bo jednoizbowy parlament gwarantuje szybkie uchwalenie ustaw, a od tempa prac ciała ustawodawczego zależy szybka odbudowa kraju, sprawne funkcjonowanie aparatu, oraz stała poprawa sytuacji gospodarczej i aprowizacyjnej naszego kraju, a zatym i poprawa ekonomiczna i kulturalna szerokich warstw narodu. Dlatego na pierwsze pytanie Świat Pracy musi odpowiedzieć „tak".

Będziemy głosować za reformą rolną i upaństwowieniem przemysłu, bo chcemy żeby w ustawie konstytucyjnej raz na zawsze uznane zostały prawa chłopów — do ziemi, robotników do fabryk.

Odpowiadając na drugie pytanie „tak", mamy gwarancję, że dochody unarodowionych fabryk pójdą na odbudowę kraju i podwyżkę płac pracowniczych, na ogólne podniesienie się stopy życiowej mas pracujących, a nie jak było za rządów obszarniczo-fabrykanckich, kiedy w Polsce zdobyte kapitały burżuazja lokowała zagranicą i w obcych bankach.

Będziemy głosować za nowymi granicami na Bałtyku, na Odrze i Nisie Łużyckiej, bo gwarantują Polsce bezpieczeństwo na Zachodzie i dają nowe perspektywy gospodarcze, podnosząc narodowe bogactwo naszego kraju.

Na trzy pytania odpowiemy trzy razy „Tak"!

Wydział Wykonawczy K. C. Zw. Zaw. wzywa wszystkie Zarządy Główne Związków scentralizowanych, Okręgowe Komisje Związków Zawodowych, Powiatowe Rady Zw. Zaw., Rady Zakładowe i wszystkie oddziały Związków Zawodowych do natychmiastowej propagandy i do podjęcia wielkiej akcji zgromadzeniowej za masowym udziałem w głosowaniu, za oddaniem wszystkich sił do walki o zwycięstwo Demokracji i w obronie niepodległości i suwerenności naszego narodu.

Niech żyje Demokracja Ludowa!

Niech żyje Krajowa Rada Narodowa!

Niech żyje Rząd Jedności Narodowej!

Niech żyją odrodzone i zjednoczone Związki Zawodowe!

Wydział Wykonawczy
Komisji Centralnej Zw. Zaw.

Warszawa, dn. 23/24 maja 1946 r.

Kongres Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej — świętem idei słowiańskiego pokoju

Kto i jak spełnia swe obowiązki?

W dotychczasowym kapitalistycznym społeczeństwa ze wszystkich dobrodziejstw kultury korzystali przede wszystkim ludzie uprzywilejowani: posiadacze, przemysłowcy, kupcy, ziemianie, kler katolicki i rozbudowane dokoła tego kleru instytucje, niektóre wolne zawody i rzemieślnicy wreszcie. Mieli oni odpowiednie dochody i zarobki umożliwiające im stworzenie wygodnych warunków istnienia, czyli, mówiąc językiem Boya-Żeleńskiego, warunki sprzyjające „ułatwionemu życiu". Wszelkie natomiast ciężary społeczne, wszelkie trudności w rozwiązywaniu zagadnień dotychczasowych potrzeb narodu i państwa, spadały zawsze na barki ludzi pracy. Na robotnika, chłopa i pracownika umysłowego.

Dzisiaj, w dobie subskrybowania Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju, warto przytoczyć pewne dane z niedalekiej przeszłości, ilustrujące wymownie ten pożałowania godny stan rozłożenia ciężarów społecznych w pogrzebanym raz na zawsze, „sanacyjnym" ustroju Polski.

Rozpatrzmy tedy dla przykładu sprawę znanej nam wszystkim przedwojennej Pożyczki Narodowej. Kto ją subskrybował? Kto nie wahał się otworzyć swoją kabzę i sypnąć trochę grosza „pro publico bono"?

Dane statystyczne same za siebie mówią. Okazuje się, że Pożyczka Narodowa w ogólnej sumie 339,466,000 zł została pokryta w 44,1% przez polski świat pracy, z czego przypada na funkcjonariuszów państwowych i wojsko 23,3%, na pracowników samorządowych i prywatnych oraz emerytów i inwalidów 20,8%. Trzeba i to także zaznaczyć, że z całej osiągniętej przez Państwo z tytułu przeprowadzonej Pożyczki Narodowej, 40% przypadło na pracowników umysłowych, a tylko 4% na pracownikókw fizycznych.

Udział innych grup społecznych w nabywaniu Pożyczki Narodowej przedstawiał się następująco:

1) Rolnictwo — 3,8%, z czego na gospodarstwa do 60 ha przypada 1,6%, a na gospodarstwa liczące ponad 60 ha 2,2%.

Jak widać z tego, całe t. zw. ziemiaństwo polskie, na szczęście już zlikwidowane, t. j. 13,705 subskrybentów na rzecz Pożyczki Narodowej wpłaciło zaledwie 7,688,000 zł. Niebywała ta ofiarność obszarników, prawda?

2) Handel — 9,5% ogólnej sumy Pożyczki.
3) Instytucje kredytowe — 10%.
4) Instytucje ubezpieczeniowe — 7,3%.
5) Rzemiosła — 1,6%. Dużo, dużo!
6) Przemysł — 13,6%.
7) Wolne zawody — 3,2%.
8) Różni — 4,1%, z czego na grupę finansistów i kapitalistów przypada zawrotna suma, bo aż 1%!

Jeżeli teraz po przejrzeniu tego zestawienia udziału społeczeństwa Polskiego w Pożyczce Narodowej, zważymy, że fundusze tej pożyczki powstały głównie ze składek ubezpieczeń społecznych, że część subskrypcji instytucji kredytowych, to fundusze oszczędnościowe (PKO i KKO) czyli własność drobnych pracowników i robotników, — to stwierdzić z całą pewnością możemy, że udział świata pracy w Pożyczce Narodowej przekroczył 50% ogólnej sumy, ziemiaństwo zaś subskrybowało zaledwie 2%, a kapitaliści 1%.

Tak przedstawia się udział społeczeństwa polskiego w subskrybowaniu Pożyczki Narodowej za czasów sanacji. Czyżby miałoby się to dziś powtórzyć? Nigdy. Obszarników, ignorujących potrzeby Narodu i Państwa, już chwała Bogu, niema. Poszli do lamusa. Kapitaliści grasują jeszcze, bierze się ich jednak coraz w cugle. Pozostaje jeszcze ogromna rzesza kupców, sklepikarzy i niestety musimy to powiedzieć — pewnych rzemieślników, posiadających własne warsztaty, którzy obrastają w sadło, nie troszcząc się bynajmniej o losy Państwa Polskiego, o losy Demokracji. Tych wszystkich wojennych i powojennych burżujów ma społeczeństwo polskie na oku. Krótki okres, gdy subskrybujemy Pożyczkę Odbudowy Kraju, jest dla nich okresem egoizmu. Jeżeli go nie zdadzą, będą musieli pójść do lamusa, podobnie jak nieuspołecznione ziemiaństwo polskie. I to jest pewne, jak amen w pacierzu.

Dla ilustracji uspołecznienia naszych sklepikarzy częstochowskich, przytoczę tu na zakończenie pewien epizod z mojego własnego życia. Po likwidacji Powstania Warszawskiego znalazłem się z żoną i dwojgiem dzieci w barakach dla uchodźców warszawskich przy ul. Chłopickiego. Przesiedzieliśmy tam około 4-ch miesięcy głodni, zawszeni, doprowadzeni do ostatecznego stanu poniżenia i nędzy ludzkiej. Pracowałem w ciągu tego czasu na torach kolejowych w Częstochowie, jako robotnik drogowy. Dnia 12 stycznia nawiedziło nas w barakach gestapi wraz z żandarmerią i odebrało od nas wszystkich „kennkarty" z tym, że w najbliższych dniach zostaniemy wywiezieni z Częstochowy. Dokąd? Nie powiedziano nam, ale czuliśmy, że „na mydło". Wówczas to kartki żywnościowe dla siebie, żony i dzieci już nieprzydatne, sprzedałem pewnemu sklepikarzowi, który znał moje położenie, za 100 zł. Ale 16-go stycznia wyzwoliła nas Armia Czerwona. Niemcy nie zdążyli uskutecznić swoich niecnych planów. Wobec tego zwróciłem się do owego sklepikarza z prośbą, ażeby oddał mi moje kartki żywnościowe, oczywiście za opłatą 100 zł, które miałem w ręku. Szanowny sklepikarz oburzył się. Jakto. Moje 100 zł leżało kilka dni u pana i nie procentowało? To jest moja strata. Po długich i przykrych rozmówkach na ten temat zwrócił mi wreszcie moje kartki i wydał przypadający na nie cukier, potrącając sobie jednak 20 dkg cukru tytułem procentu i nie wydał należnego chleba. Bez komentarzy. Tak oto wygląda uspołecznienie naszych „Obywateli" częstochowskich. Zobaczymy, co wykażą przy subskrypcji Pożyczki Odbudowy Kraju.

Dr L. Andre

Trochę prawdy!

Stop!!! Zwyżka cen-

Dziwnie interpretują zarządzenia cennikowe poszczególni właściciele zakładów gastronomicznych — tak zwanych bufetów stacyjnych.

Takim dziwolągiem cennikowym posługuje się właściciel bufetu kolejowego I klasy na stacji kolejowej w Częstochowie. — Jak wiemy piwo wypuszczone na rynek handlowy, kosztuje w cenie hurtowej 20 zł. Browar „K. Szwede", obecnie pod Zarządem Państwowym, pobierając tę cenę, musi opłacać około stu robotników i pracowników, zakupywać surowce do produkcji i opłacać podatki. Cena 20 zł, pobierana przez kierownictwo Browaru, jest dla nas zrozumiała, lecz jeżeli chodzi o właściciela bufetu nie mogę pojąć w żaden sposób jego kalkulacji cennikowej. Rozumiem jedno — pan ten chce jak najszybciej dorobić się majątku kosztem podróżujących. Nie ponosząc żadnych kosztów produkcji czy transportu, pobiera za butelkę piwa 35 zł, kelner dostarczając konsumentowi piwo, dolicza 15% dodatku, natomiast zaangażowani pracownicy bufetu pobierają od podróżnych za skonsumowane piwo aż 50 zł. Na zapytanie — dlaczego piwo kosztuje 50 zł sprzedawca odpowiada, że właściciel, nie ponosząc żadnych strat, żąda od niego 35 zł za każdą butelkę, on natomiast jest narażony na przeróżne straty, pobierając 50 zł wyrównuje swoje niedobory, poniesione podczas uciążliwego dnia handlowego. — Zrozumiałą jest rzeczą, że każdy handel opiera się na zarobku — będzie uczciwym handlem, jeżeli zarobek ten nie będzie wygórowanym. Lecz tak rozbieżnej różnicy cen — między producentem a konsumentem — nie spotykałem w żadnym innym mieście. Każdemu konsumentowi płacącemu 50 zł za piwo wydaje się, że bufet I klasy na dworcu częstochowskim jest wyłączony spod kontroli cen.

Na tym miejscu chcę zaapelować do kierownictwa bufetu. Nie wszyscy pasażerowie przecież jeżdżą z szabrem. Jeżdżą także żołnierze i oficerowie Wojska Polskiego, jeżdżą robotnicy i urzędnicy, którzy z zaparciem się siebie budują nową Polskę. Ich przecież nie można zaliczyć do szabrowników, czy niebieskich ptaków. Nie można kosztem tych najofiarniejszych robić fortuny. Przecież ich skromne pensje nie pozwalają opłacać niczym nieuzasadnionej zwyżki cen, natomiast wy panowie, zdzierając skórę z pasażerów — możecie sobie pozwolić na wszystko. Uważam, że dość mamy już różnych spekulantów. Bufety należy wydzierżawiać wdowom po partyzantach, czy inwalidom wojennym. Będą zadowoleni, że Państwo przyszło im z pomocą, a swym godziwym zarobkiem zabezpieczą utrzymanie swym rodzinom. Należałoby się poważnie nad tym zastanowić.

Kromtad.

Kronika miejscowa

Komunikat Miejsk. Komitetu PPOK

Miejski Komitet PPOK podaje do ogólnej wiadomości, że w dniu 30-go maja r. b. wszystkie placówki PPOK czynne będą od godz. 12 do 19 bez przerwy, a w dniu 31 maja 1946 roku od godziny 8 do 19 bez przerwy.

Wyjaśnia się jednocześnie, że wpłaty na PPOK uskutecznione tytułem przedpłaty odlicza się od sumy ustalonej przez Miejski Komitet PPOK, a w wypadku, jeśli przedpłata równa się kwocie ustalonej przez Komitet subskrybent we własnym interesie winien zgłosić się do tej placówki subskrybcyjnej, w której uiścił przedpłatę celem podpisania deklaracji subskrypcyjnej.

Program obchodu Tygodnia P. C. K.

Dnia 2 czerwca godz. 10-ta. Nabożeństwo przed Szczytem Jasnej Góry z udziałem Kół Młodzieżowych PCK, Szkół miejscowych organizacji Społecznych, Zawodowych, Młodzieżowych, Cechów i Związków.

Po nabożeństwie nastąpi przy dźwiękach orkiestry wojskowej, powrót Alejami do swych siedzib.

Poczty sztandarowe ustawiają się jak zwykle przed samym Szczytem.

Godz. 12-ta. Poświęcenie Szpitala PCK przy ul. Waszyngtona 42 z udziałem przedstawicieli Władz, Stronnictw politycznych, Związków, Organizacji Społecznych i Zawodowych.

W dniach 2 i 9 czerwca odbędą się zbiórki uliczne na rzecz PCK, w ciągu zaś tygodnia, zbiórka przez osoby upoważnione, na listy ofiar i sprzedaż nalepek na okna.

Komitet Obywatelski Tygodnia PCK uprzejmie zaprasza całe Społeczeństwo miejscowe do wzięcia udziału w uroczystościach PCK i poparcia akcji zbiórkowej.

Komunikat Społ. Ob. Ligi Kobiet

Zarząd Miejski Społ. Obywatelskiej Ligi Kobiet zawiadamia wszystkie członkinie o zebraniu, mającym odbyć się dnia 2 czerwca b. r. o godz. 16.30 w lokalu Rady Miejskiej, Aleja 35. Sprawy b. ważne. Obecność obowiązkowa.

Komunikat Dzielnicy Śródmieście PPS

Komitet Dzielnicy Śródmieście PPS zawiadamia wszystkich członków, że w sobotę dnia 2 czerwca b. r. o godz. 18-tej odbędzie się zebranie ogólne wszystkich członków Dzielnicy w lokalu własnym ul. Kopernika 6. Obecność obowiązkowa.

Wystawa robót w Państw. Szkołach Zaw. Żeńskich w Częstochowie

W sobotę, niedzielę i poniedziałek tj. 1, 2, 3 czerwca od godz. 9 do 19 otwarta będzie wystawa **robót** uczennic gimnazjum krawieckiego, gimnazjum dziewiarskiego i szkoły gospodarczej.

Zapraszamy na wystawę wszystkich interesujących się wyborem zawodu dla dziewcząt.

Równocześnie prowadzi się zapisy do powyższych szkół.

Miejska Zaw. Straż Pożarna stoi na straży mienia w mieście i powiecie

W dniu 25 maja we wsi Lubojna koło Częstochowy wybuchł pożar. Zaalarmowana o godz. 6-ej rano Miejska Zawodowa Straż Pożarna w Częstochowie przybyła na miejsce pierwsza przed innymi okolicznymi strażami.

Pożar, jak nas informują, wybuchł na skutek nieostrożności gospodarzy przy paleniu w piecu kuchennym. Spłonęło prawie całe gospodarstwo wiejskie, w tym: 4 zabudowania i dwie szopy. Jedna osoba została silnie poparzona i przewieziona do szpitala w Częstochowie. Spłonęła też część inwentarza żywego.

Jedynie dzięki ogromnym wysiłkom straży udało się pożar zlokalizować i uratować budynki sąsiednie. Jak stwierdzają świadkowie pożaru-zniszczenie od ognia groziło połowie wsi.

Jesteśmy dumni, że posiadamy w mieście straż, która nie tylko działa na terenie Częstochowy, lecz zjawia się pierwsza wszędzie, gdzie tylko zaistnieje niebezpieczeństwo ognia.

Zapisy do Szkoły Ćwiczeń

Dyrekcja Państwowego Liceum Pedagogicznego zawiadamia, że od dnia 28 maja r. b. odbywać się będą zapisy na rok szkolny 1946/47 dziewcząt i chłopców do wszystkich klas Szkoły Ćwiczeń łącznie z klasą siódmą.

Zapisy przyjmuje kancelaria szkolna w godz. od 12 do 14-tej.

Przy zapisie do kl. I należy przedstawić metrykę urodzenia dziecka.

Dyżury aptek

W tygodniu od dnia 27 maja do dnia 2 czerwca b. r. dyżurują następujące apteki: „Śląska", ul. Marsz. Żymierskiego 4, „Staromiejska", Stary Rynek 30, K. Lembkego, Raków, ul. Limanowskiego tylko od godz. 8-ej do 19-tej.

Musimy walczyć z handlem ulicznym

Wiele się mówi i pisze o konieczności utrzymania ładu w Częstochowie, oraz doprowadzeniu miasta do estetycznego wyglądu. Nad zaśmieceniem ulic i brakiem dyscypliny wśród handlujących na ulicach — nasi czytelnicy rozdzierają szaty i zużywają morze atramentu. A my drukujemy — pro publico bono... Druk kosztuje, Milicja czyni co może, a oni piszą, my drukujemy... i tak ad infinitum. Jednak handlujący jak rycerze niezłomni, dalej okupują Aleję Wolności, ul. Mirowską, a nawet przy pomyślniejszej konjunkturze okolice dworca.

O ile sobie przypominam, w marcu b. r. Prezydent Miasta podpisał publiczne obwieszczenie, że handlować wolno na trzech częstochowskich rynkach: Warszawskim, Wieluńskim i Narutowicza. I nigdzie indziej. Towar handlujących w miejscach zakazanych ma być konfiskowany, handlujący płacą karę do 500 tys. zł.

Należy zrozumieć jedno: nie widzimy u władz tendencji do niszczenia handlu rynkowego i nie na tym polega walka z ulicznymi handlarzami. Ale nie jest do pomyślenia, by bądź co bądź w dużym kulturalnym mieście, na ulicach panowała kompletna anarchia. Jeśli tak dalej pójdzie, za małe pół roku, będziemy mogli zaopatrzyć się na ulicy w fortepian, krowę lub maszynę rotacyjną. I jedna tylko niewygoda — będziemy zmuszeni chodzić jezdnią. Obserwuję nieraz syzyfowe prace naszej milicji i podziwiam cierpliwość. Najprzód uprzejme tłumaczenia, potem ostry zakaz, wreszcie, gdy zaczyna się opór — handlujący wędrują na Komendę. Od paru dni wędrują z nimi także kupujący. Na Komendzie zaczynają się rozpacze i prośby. Najbardziej zdenerwowane są panie z „towarzystwa" (!) spotykające się z groźbą opublikowania ich nazwisk.

Podziwiam brak konsekwencji: zatrzymane kupujące panie w sposób najbardziej energiczny próbowały przekonać milicjantów o świętym prawie kupowania u handlarzy ulicznych. Gdy jednak oświadczono na komendzie, że nazwiska ich zostaną podane do wiadomości publicznej — rozpoczął się płacz i lament — okazało się, że lękają się... kompromitacji! Albo, albo moje panie. Jeśli wprowadza się na ulicach bezład i uważa się to za słuszne — trzeba umieć się do tego przyznać publicznie.

Obserwowałem wczoraj na rogu Alei Wolności panie kupujące zakurzone czereśnie podczas, gdy milicjanci czynili wysiłki dla zlikwidowania tego „higienicznego" handlu.

Panie owe, to mecenasowe, doktorowe, naczelnikowe itd. A więc inteligencja? Oczywiście; właśnie żony tych, którzy walczą o prawo, ład i higienę. Niestety, panowie, przeciw własnym żonom wojuje się podobno ciężko i bez powodzenia.

Jak informuje Komenda Milicji — walka z handlem ulicznym zostanie obecnie podjęta z całą ostrością.

Handlujący będą płacić kary, kupujący będą pociągnięci do odpowiedzialności karno-administracyjnej, a nazwiska ich zostaną ogłoszone w prasie. Może te represje sprowadzą wreszcie handel na właściwe dla niego miejsce — na rynek. Z drugiej strony milicja podobno liczy na pomoc ze strony uświadomionych obywateli miasta. Złudzenie to piękna rzecz. Życzymy powodzenia i... wiele, wiele wytrwałości.

O. K.

Zjazd rzemiosła woj. kieleckiego

Izba Rzemieślnicza w Kielcach zwołuje na dni 2 i 3 czerwca b. r. godz. 10-ta Zjazd rzemiosła województwa kieleckiego.

Zjazd odbędzie swoje obrady w wymienionym terminie w lokalu Ligi Morskiej w Kielcach przy ul. Sienkiewicza 21.

Na zjazd przybędą delegacji Zarządów Powiatowych Związków Cechów oraz Cechów Rzemieślniczych z okręgu Izby Rzemieślniczej Kieleckiej, poza tym spodziewane jest przybycie zaproszonych przedstawicieli Władz Państwowych, Samorządowych, Woj. Kom. Zw. Zawodowych oraz Organizacji Młodzieżowych.

Jednym z zasadniczych celów zjazdu jest zagadnienie szkolnictwa dokształcającego zawodowego w okręgu Izby Rzemieślniczej Kieleckiej, w szczególności jego trudności w zakresie zorganizowania nauki w godzinach rannych, urządzenia stołówek dla uczniów przy szkołach dokształcających zawodowych wreszcie przerzucenie opłat za szkolenie na pracodawców. Należy wierzyć, że pozytywne wyniki obrad zjazdu przyczynią się w znacznym stopniu do podniesienia i unormowania niedomagającego dotychczas szkolnictwa dokształcającego zawodowo w województwie kieleckm.

Łańcuch ofiar na kolonie letnie dla dzieci organizowane przez Ob. Ligę Kobiet

Roman Praśniewski odpowiada na wezwanie red. St. Zielińskiej i wpłaca do Banku „Społem" na konto 265 zł 200 i wzywa jednocześnie do przedłużenia łańcucha: ob. ob. Pasternaków, Kopińską, Rylskiego, Gołachowskiego, Pacierpnika, Otrębskiego, Kryczkową, Gronowskiego, Kaznowskiego, Romana Szyne i Leona Szyme.

Michał Bojakowski odpowiada na wezwanie red. Zielińskiej wpłaca do Banku „Społem" na konto 265 zł 200, d oprzedłużenia łańcucha wzywa: ob. ob. por. Kłyka, Henryka Wrocławskiego, Jana Poroszewskiego, Bronisława Śliwińskiego i Tymoteusza Kanczewskiego.

Dziś ostatni dzień subskrypcji PPOK-Spiesz, byś nie został wyłączony z szeregu budowniczych Odrodzonej Polski

Dziś, w piątek w ostatnim dniu subskrypcji, wszystkie placówki czynne od godz. 8-19.

Z życia kulturalnego

Repertuar Teatrów Miejskich

Sala duża

Dziś przedstawienie zawieszone z powodu generalnej próby dramatu w 3 aktach M. Maeterlincka

„Burmistrz Stymondu"

Premiera dramatu w 3 aktach Maurycego Maeterlincka p. t. „Burmistrz Stylmondu" odbędzie się już jutro t. j. w sobotę 1 czerwca b. r. Reżyseruje Edward Gliński. Oprawę sceniczną przygotował dekorator Wl. Wagner. Odtwórca roli tytułowej będzie Karol Adwentowicz. Pozostałą starannie dobraną obsadę stanowić będą: Marso. Orliński, Płoński, Sarnowski, Stanisławski, Szymkowski i Tkaczyk.

Dyrekcja zwraca uwagę Sz. Publiczności, że przedstawienia począwszy od dn. 1 czerwca b. r. będą się rozpoczynały wieczorem o godz. 19.15 po południu o godz. 16-ej.

Sala kameralna

„Powrót" („Kazimierz i Anna") J. Mayena.

Dziś, w piątek 31 b. m. i codziennie o godz. 19-ej sztuka Józefa Mayena p. t. „Powrót" (Kazimierz i Anna").

Ze względu na nastrój sztuki po rozpoczęciu aktu nikt na salę wpuszczany nie będzie.

Kasa Teatrów czynna od godz. 10-ej do 12-ej i od 14-ej do rozpoczęcia przedstawień. Tel. kasy 21-61.

Repertuar kin

„Wolność" i „Polonia" — Moi rodzice rozwodzą się.
Bałtyk — najnowszy film produkcji angielskiej „Srebrna flota".
„Tęcza" — film muzyczny p. t. „Aktorka".
„Fotoplastikon" — „Bawaria".

— o —

Kronika kielecka

Odczyt adw. Z. Wiatra

Komisja Popularyzacji Prawa przy Sądzie Okr. zaprasza ogół obywateli na odczyt adw Zenona Wiatra p. t. „Prawo małżeńskie", który odbędzie się dnia 4 czerwca 1946 r. o godzinie 18-ej w sali Ligi Morskiej — Hotel „Bristol" Sienkiewicza 21. Wstęp bezpłatny.

Robotnicze T-wo Przyjaciół Dziecka powstało w Kielcach

Staraniem Polskiej Partii Socjalistycznej i Robotniczej w Kielcach powołane zostało do życia Robotnicze Tow. Przyjaciół Dziecka, którego głównym celem jest opieka nad dziećmi robotników będących w złych warunkach materialnych. Towarzystwo po zwalczeniu licznych trudności, otrzymało wreszcie lokal 8-mio pokojowy, w którym przewidziane jest urządzenie świetlicy dla dzieci, jadalnia, kuchnia, biuro itd. Na razie zgłosiło się 50 dzieci Większość ich to półsieroty, których rodzice zajęci są pracą zarobkową. Dzieci te nie mają najczęściej odpowiednich warunków mieszkaniowych i dlatego projekt utworzenia sali nauki w RTPD należy powitać z uznaniem. Lokal RTPD będzie zakładem otwartym, do którego będą miały wstęp również dzieci ulicy. Tu pod okiem opiekunów będą mogły czytać, bawić się w różne gry, uczyć się itp. (Z)

Wojew. Urząd W. F. i P. W. powstaje w Kielcach

Zgodnie z dekretem, powołującym do życia urzędy wychowania fizycznego w Kielcach, rozpoczyna działalność Wojewódzki Urząd WF i PW. Wspomniany urząd podobnie jak i przed wojną będzie miał na celu nadawanie racjonalnego kierunku wychowaniu fizycznemu młodzieży od lat 16, częściowe przygotowanie do normalnej służby wojskowej oraz szczególną opiekę nad sportem. Obecnie w ramach wychowania fizycznego przewidziane jest również wychowanie obywatelskie. Jak się dowiadujemy, nowopowstały Urząd rozpoczął poważne starania celem odzyskania dawnego gmachu WF i PW, specjalnie zbudowanego pod kątem widzenia kultury fizycznej, gdzie są urządzenia sportowe, boiska, sala gimnastyczna itp. Na razie Wojewódzki i Powiatowy urząd WF i PW mieszczą się w Woj. Wydziale Wojskowym. Dyrektorem Woj. Urzędu WF i PW został mianowany kpt. Klochowicz. (Z)

Wojew. Komitet Popierania Odbudowy Warszawy w Kielcach

Pod przewodnictwem prezesa Woj. Rady Narodowej ppłk. Ozgi-Michalskiego w Kielcach zawiązał się Woj. Komitet Popierania Odbudowy Warszawy. Do Komitetu weszli liczni działacze miejscowi, tworząc t. zw. Radę Komitetu pod przewodnictwem mec. Cichowskiego — jako prezesa. Dalszymi członkami Prezydium Rady są: ob. ob. dyr. Kwas (wiceprezes), Podrygałło, Kupiec, Morawska, Piotrowski, Stanik i Abramowicz, Należy przypomnieć, że Komitet Odbudowy Warszawy na terenie Kielc został zorganizowany na początku kwietnia i zebrał już 11.000 zł. Obecnie ten Komitet, który zorganizowany był przez Okr. Komisję Zw. Zaw. będzie wchodził do Woj. Komitetu, pracę rozpoczętą kontynuując bez zmian. (Z)

Dokształcanie pracowników państw.

Celem usprawnienia administracji Kielecki Urząd Wojewódzki zorganizował kursy dla referentów i rachmistrzów z działu budżetowo-gospodarczego. Kurs trwał 5 dni i został w dniu 20 maja zakończony. W kursie brali udział urzednicy Województwa i Starostwa. (Z)



Rymer — Skra 4:1 (2:1)

Do meczu ze Skrą Rymer wystąpił z dwoma innymi zawodnikami. Identycznie jak w spotkaniu z Victorią uzyskuje on w pierwszyst zaraz minutach prowadzenie 2:0 ze strzałów prawego łącznika. Skra przystępuje energicznie do odrabiania straconego terenu, co też udaje się jej częściowo dzięki bramce **Bulskiego**, zdobytej w ładnym stylu.

Po przerwie gra nabiera tempa i staje się ogromnie emocjonująca, zawierając moc sytuacyj pod obu bramkami. Akcja przenosi się szybko z jednej strony na drugą i co chwila obaj bramkarze mają sposobność zademonstrowania ładnych robinsonad i chwytów. Goście przetrzymują lepiej tempo, co w miarę zbliżania się końca meczu pozwala im opanować pole i zdobyć dalsze bramki z ładnych strzałów lewoskrzydłowego. W okresie tym uwidocznia się jeszcze bardziej zaobserwowane wczoraj u Rymera świetne zgranie drużyny i opanowanie piłki. Pod tym ostatnim względem Skra nie ustępowała Rymerowi, zawodziło tylko u niej chwilami wzajemne zrozumienie pomiędzy graczami. Atak pracujący ładnie w polu tracił się pod bramką i wykazał nerwowość objawiającą się w przenoszeniu 50% strzałów oraz niewykorzystaniu szeregu pozycyj, gdy prosiły one po prostu o zdobycie goala.

Sędziował b. dobrze ob. **Wideryński.**

Legion — WKS Częstochowa 7:2 (1:0)

(L. K.) Legion wykazał świetną formę. Posiadał on przez cały czas meczu przygniatającą przewagę, górując technicznie nad przeciwnikiem. WKS grał ambitnie, jednakże nie potrafił sprostać dobrze usposobionemu Legionowi, dla którego bramki strzelili: **Halkiewicz** 2, **Wojciechowski, Krupiński, Kopera, Kotnowski** oraz **Jagodziński** z 35 metrów. Goale dla WKS'u zdobyli **Grzelak** i **Wężowicz.**

Sędziował dobrze ob. **Donajski.**

Stradom — Unia (Radomsko) 4:4 (3:3)

(LK). Przebieg gry równorzędny. Unia w pierwszych minutach zdobywa prowadzenie w niedługim czasie jednakże **Wężowicz** wyrównuje a następnie **Różalski** zdobywa różnicę dla Stradomia. Następują zmienne ataki Stradom prowadzi zawsze o jedną bramkę więcej, aż wreszcie 8 min. przed zakończeniem zawodów Unia strzela wyrównawczego goala; dalsze bramki dla Stradomia strzelili: **Wężowicz, który był najlepszym graczem na boisku oraz Lach II.** Sędziował doskonale ob. **Helman.**

Zebranie sekcji piłki ręcznej CKS'u

W sobotę dnia 1 czerwca b. r. o godzinie 18-ej w lokalu klubowym ul. Pułaskiego 2, odbędzie się zebranie sekcji piłki ręcznej CKS-u. Wobec ważności spraw przybycie członków sekcji obowiązkowe. Sympatycy mile widziani.

Mecz bokserski ZZK Tarnowskie Góry — CKS

Wobec zdekompletowania drużyny Grochowa przez przeniesienie się pary jego bokserów z Kolczyńskim na czele do Radomia, wyjazd pięściarzy CKS-u do stolicy został odwołany. Natomiast CKS sprowadza na niedzielę 2 czerwca silny zespół ZZK Tarnowskie Góry, z którym rozegra spotkanie o godzinie 20.30 na świeżym powietrzu na terenach Pływalni Miejskiej. W razie niepogody mecz odbędzie się w Gmachu Sportowym przy ul. Pułaskiego.

Szczegóły w afiszach.

Miecz CKS — Stradom

W sobotę 1 czerwca na boisku na Stradomiu odbędzie się rewanżowy mecz mistrzowski CKS — Stradom o godzinie 18-ej.

Jak wiadomo, pierwsze spotkanie tych drużyn zakończyło się zwycięstwem CKS-u 5:4, przy czym decydująca bramka została strzelona dosłownie w ostatniej minucie gry. Obecnie Stradom ma handicap swojego boiska, to też mecz ten zapowiada się b. ciekawie.

Pierwsze zawody pływackie p. n. „Szukamy pływaków!"

Komenda Miejskiego Ośrodka WF i PW w Częstochowie podaje do wiadomości, że w sobotę, dnia 1. czerwca, odbędą się na Pływalni Miejsk. Ośr. WF i PW zawody pływackie w konkurencjach pań, panów i chłopców w stylu dowolnym, klasycznym i grzbietowym.

Szczególnie ciekawie zapowiada się konkurencja sztafet szkolnych.

Na zakończenie odbędzie się mecz piłki wodnej. Początek zawodów o godz. 16,30. Zbiórka zawodników o godz. 15,30.

Ze względów propagandy sportu pływackiego, na zawody nie pobiera się dodatkowych opłat — normalny bilet wejścia na pływalnię w dniu zawodów upoważnia do przebywania na pływalni w czasie imprezy pływackiej.

Bilety wejścia dla dzieci i uczniów 5 zł + 5 zł znaczek na pomoc sierotom i wdowom po poległych Bojownikach o Niepodległość i Demokrację, dla dorosłych 10 zł + 5 zł znaczek, jak podano wyżej.

Uczniowie, przybywający klasami pod opieką nauczyciela, wchodzą po dwu na jeden bilet zniżkowy. Kierownictwo pływalni przyjmuje zapisy na kursy pływackie dla początkujących.

Podziękowanie

Komenda Miejskiego Ośrodka W Fi PW składa serdeczne podziękowanie **Firmie Jastrzębski, Wały Dwernickiego, za ofiarowanie 420 krzewów bzu i 95 drzewek.**

Krzewy te i drzewka posadzono na terenie Miejskiej Pływalni. Przyczynią się one do upiększenia i podniesienia zdrowotności dzielnicy, a całe miasto zyska przez to bardziej wartościowy teren wypoczynkowo-sportowy.

Program rozgłośni polskich

SOBOTA — 1 CZERWCA

5.57 — Sygnał czasu i pieśń. 6.00 — Kalendarz historyczny. 6.05 — Muzyka lekka. 6.45 — Dziennik poranny. 7.05 — Program na dzień bieżący. 7.10 — Gimnastyka poranna. 7.20 — Muzyka lekka. 7.45 — Powtórzenie najważniejszych wiadomości dziennika porannego 7.50 — Muzyka poranna. 8.30 — Wiadomości gospodarcze. 8.40 — Życie gospodarcze. 8.45 — 9.10 — Skrzynka poszukiwania rodzin.

11.57 — 12.05 — Sygnał czasu i Hejnał. 12.05 — „Na ziemiach odzyskanych". 12.20 — Pieśni. 12.40 Z życia narodów słowiańskich. 12.55 — Koncert Małej Orkiestry P. R. 13.50 — 10 minut poezji. 14.00 Dziennik popołudniowy. 14.30 Informacje ogólnopolskie. 16.00 — Audycja dla dzieci. — Słuchowisko. 16.30 — Goldmark: II Suita E-dur. 16.55 — Reportaż. 17.10 — Koncert kapeli ludowej. 17.05 — „Odbudowujemy Warszawę". 17.55 — Audycja wojskowa. 18.10 — Reportaż dźwiękowy. 18.25 — Wędrówka z mikrofonem 18.35 — Audycja dla młodzieży. 18.50 — „Młodzi mówią". 19.00 — Koncert kompozytorski. 19.30 — Dziennik wieczorny. 20.00 — Radiofonizacja fragmentu powieści Lwa Tołstoja p. t. „Zmartwychwstanie". 20.30 — Popularne symfonie. 21.00 — Audycja dla Polaków zagranicą. 21.30 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą. 21.50 — Pogadanka sportowa. 22.00 — „Szwejk w szpitalu" według Haseka. 22.15 — Orkiestra taneczna P. R. 23.00 — Ostatnie wiadomości dziennika radiowego. 23.25 — Program na jutro.
23.35 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą.
24.00 — Hymn.

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

Nr. O. 1679/1/46

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Zarząd Miejski w Częstochowie ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż 2-ch samochodów ciężarowych używanych marki „Fiat" i „Opel-Blitz".

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na sprzedaż samochodów ciężarowych" składać należy w Wydziale Gospodarczym Zarządu Miejskiego I-piętro, pokój Nr 9 do dnia 8.VI. b .r. do godz. 9-ej rano.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 8.VI. b. r. o godz. 10-tej rano.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo:

a) unieważnienia przetargu bez podania przyczyn;

b) prawo wyboru oferty bez względu na wynik przetargu.

Wszelkich informacji udziela Referat Samochodowy Wydziału Gospodarczego Ratusz I-sze piętro. pokój Nr 9, tel. 14-74.

Prezydent Miasta (—) Dr T. J. Wolański

PAP 4555

L. dz. Apr. 370/46

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski Wydział Apr. i Handlu w Częstochowie zawiadamia, iż z dniem 1 czerwca 1946 r. sklepy S.S.S. Jednośc, Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa w Rakowie i Spółdzielnia Spożywców w Aniołowie rozpoczną rozdawnictwo następujących artykułów żywnościowych na karty zaopatrzenia (żywnościowe) z nadrukiem m a j 1946 r.

a)

Nazwa artykułu	Jedn. miary	Na kup. Nr	Ilość na kartę I	II	III	IR	IIR	D	Cena za kg zł	Cena za szt. zł
Cukier	kg	11-14	0,5	0,4	—	0,25	—	—	15	—
Sól szara	„	41	0.4	0.4	0,2	0,3	0,2	—	1,70	—
Herbata	„	40	0,02	00,15	—	00,1	—	—	180	—
Mydło twarde 227 gr	kaw.	39	1/2	—	—	—	—	—	—	4,25
Kawa naturalna	kg	38	004	—	—	—	—	—	90	—
Cukierki	„	12	—	—	—	—	—	0,3	45	—

b) Zarządy Zakładów Opieki Zamkniętej jak:

1. żłóbki
2. sierocińce
3. domu dziecka

zgłoszą się z listami imiennymi dzieci w Wydziale Apr. i Handlu celem otrzymania przydziałów wg norm Ministerstwa Apr. i Handlu L. dz. IV-Ho-5417 z dnia 5.12.45 r. i IV-No-143 z dnia 16.1.1946 r. na kartę zapotrzebowania na miesiąc maj 1946 r.

c)

1. Inspektorat Szkolny (dla szkół powszechnych).
2. Miejski Wydział Kultury i Oświaty
3. Przedstawiciele gimnazjalnych i licealnych Zakładów Naukowych — zgłoszą się w Miejskim Wydziale Apr i Handlu z imiennymi listami uczącej się młodzieży w ich zakładach w celu podjęcia karty zapotrzebowania na artykuły żywnościowe wg norm stołówkowych plus chleb na dożywianie młodzieży szkolnej.

Wykazy winny być podpisane przez Dyrekcję i członka Komitetu Rodzicielskiego.

Sprawozdanie z zużycia tych artykułów należy przedstawić do Wydz. Apr. i Handlu w terminie do dnia 12 czerwca 1946 r. wg wzoru Nr 12 (wzór instrukcji o stołówkach można nabyć w cenie 14 zł komplet przy ul. Dąbrowskiego 7, pokój 202). Sprawozdanie ma być podpisane przez:

a) dyrekcję szkoły i komitet rodzicielski, b) wychowawczynię przedszkola i komitet rodzicielski.

Zakłady wyszczególnione pod „b i c" winny pobrać przydzielone artykuły żywn. do 31 maja b. r.

Wydawnictwo artykułów żywnościowych na karty zaopatrzenia (żywnościowe) trwać będzie tylko do dnia 8 czerwca 1946 r. i po tym terminie żadne reklamacje uwzględniane nie będą.

UWAGA: Z uwagi na przydzielanie przez Ministerstwo Aprow. i Handlu niektórych art. żywn. lub odzieżowych na karty zaopatrzenia (żywnościowe) z miesięcy ubiegłych wskazanym jest, by posiadacze tych kart przechowywali je przez okres 6 miesięcy.

Częstochowa, dnia 28.5.1946 r.

Naczelnik Wydziału Aprow. i Handlu **(—) I. Kuśmierski**

Wiceprezydent **(—) D. Kapalski**

PAP 4553

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 2(5), 9(2) i 10 dekretu z dnia 10.11.1945 o zmianie i ustalaniu imion i nazwisk (Dz. U.R.P. Nr 56, poz. 310) Starostwo Grodzkie w Częstochowie podaje do wiadomości, iż decyzją swą z dnia 17 maja 1946 r. Nr. A-1685/1/46 — orzekło zmianę dotychczasowego imienia Arona Broniatowskiego, s. Chaskla i Gitli z Gliksmanów, ur. 9.2.1906 w Częstochowie i tu zamieszkałego, przy ul Jasnogórskiej 21 z „Arona" na „Antoni-Arnold" Broniatowski.

Za Starostę: (—) Mgr Fr. Patrzyk.

PAP 4552

L. 018708

Redaguje Kolegium Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redakcja „Głosu Narodu", III Aleja 52. Tel. 2245 i 2249. Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności. Tłoczono w Druk. Państw. Nr. 1 w Częstoch. pod dyr. mgr. W. Nowickiego.